

# Chile produkuje tak dużo energii słonecznej, że nie trzeba za nią płacić

10 lipca 2018

Dzięki inwestycjom w odnawialne źródła energii poczynionym przez chilijskie władze, ten latynoamerykański kraj przeżywa aktualnie solarny boom.

Jak donosi agencja prasowa Bloomberg, Chile ma tak dużo energii słonecznej, że rozdaje ją za darmo. Jej ilość w państwowej sieci od 2013 wzrosła czterokrotnie osiągając wielkość 770 megawatów. W tym roku dojdzie kolejne 1,4 gigawata otrzymanych z rozbudowy istniejących elektrowni słonecznych.

W Chile pracuje obecnie 29 takich instalacji. A firma Enel Green Power zapowiada podłączenie do sieci kolejnej elektrowni, w dodatku największej z dotychczasowych. Instalacja produkująca 160 megawatów będzie zlokalizowana w północnej części kraju, ok. 1300 km od Santiago.

Przy tak dużej ilości czystej energii, część kraju w ogóle nie musi nią płacić: „Od początku roku w kilku regionach ceny utrzymywały się na poziomie zerowym przez 113 dni, co zapowiada pobicie zeszłorocznego rekordu 192 dni.”

Jednak według Bloomberg'a gwałtowny rozwój energii słonecznej w Chile to nie koniec dobrych wiadomości. W kraju sieci północna i centralna nie są ze sobą połączone. Według organizacji PV Insider największe zapotrzebowanie jest z sieci centralnej, ale najlepsze źródła energii słonecznej są na północy, na pustyni Atacama. W północnej sieci jest 24% mocy zainstalowanej, zaś w centralnej aż 74%.

Na terenach obsługiwanych przez sieć północną ceny za energię

spadają do zera. Tymczasem główne skupiska ludności na południu nie otrzymują już takich „prezentów”. Chile powinno zainwestować w infrastrukturę przesyłową, aby podłączyć całość kraju do kranu z energią słoneczną z północy i wyrównać opłaty. Dobrą wiadomością jest taka, że chilijski rząd świadomy tej sytuacji planuje budowę linii transmisyjnej o długości 1865 mil, która połączyłaby obie sieci, do końca 2017.

Autorstwo: Lorraine Chow

Tłumaczenie: Xebola

Źródło oryginalne: [EcoWatch.com](http://EcoWatch.com)

Źródła polskie: [Xebola.wordpress.com](http://Xebola.wordpress.com), WolneMedia.net